

Janusz Mariański, *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010, ss. 296, ISBN 978-83-7459-122-5.

Zmiany w polu religijnym oraz kanały międzynarodowych dyskursów w permanentny sposób śledzą polscy socjologowie religii. Szczególne miejsce pośród nich zajmuje Janusz Mariański. Ten lubelski socjolog w roku 2010 opublikował w Oficynie Naukowej bardzo ważną książkę na temat socjologii duchowości: *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym*. To pierwsze na polskim rynku wydawniczym socjologiczne, całościowe, rodzime opracowanie zagadnień duchowości. Obrazuje ono niezwykle ważny punkt spojrzenia znakomitego socjologa religii na zmiany w świecie religijnym w czasach ponowoczesności oraz stanowi ważny głos w dyskusji na temat potencjalnej subdyscypliny socjologicznej – socjologii duchowości.

Sam autor we wstępie w następujący sposób rysuje sytuację na polu badań współczesnej socjologii religii, aktualność podjętej przez siebie tematyki oraz samego poszukiwania miejsca dla socjologicznych badań duchowości:

Współczesna socjologia religii znajduje się w stanie swoistej reorganizacji. Teksty z tej dziedziny budzą zainteresowanie, ale i kontrowersje. Teoria sekularyzacji, która ma bardzo długą historię w naukach społecznych i odgrywa ważną rolę w socjologii, przeżywa pewien zastój, a nawet kryzys. Jest on zaskoczeniem dla tych socjologów, którzy uważali, że religia zniknie z życia społecznego lub co najmniej nie będzie odgrywać ważnej roli ani w sferze życia publicznego, ani prywatnego. Debata na temat teorii sekularyzacji nie wygasają ani tym bardziej nie stają się tematem drugorzędnym we współczesnych dyskursach socjologicznych [...]. To prawda, że kościelnie uformowana religijność traci swoje widzialne i wyraźne kontury. W społeczeństwach ponowoczesnych dokonują się procesy intensywnej pluralizacji i indywidualizacji, które prowadzą do osłabienia tradycyjnych więzi i utraty znaczenia ustabilizowanych i trwałych instytucji, a więc i Kościołów (s. 9, 10).

Autor, posiadając wybitną wiedzę na temat procesów zachodzących zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz samych instytucji religijnych, prowadzi dalej wywód, sytuując czytelnika w centrum współczesnych zainteresowań i trendów badawczych światowej socjologii religii:

Transformacje religijne i duchowe dokonują się nie tylko poza Kościołami, dotyczą także samych Kościołów, w których pojawiają się i stabilizują rozmaite postawy i zachowania wiernych, balansujące pomiędzy ortodoksją a heterodoksją aż po granice pełnej heterodoksji („jestem chrześcijaninem, ale nie wierzę”). Określa się te procesy takimi terminami, jak dezinstytucjonalizacja, emancypacja, deregulacja, desocjalizacja, „odkościelnienie”, indywidualizacja czy pluralizacja. Także wśród członków Kościołów mnożą się postawy selektywne, w których kwestionuje się prawdy wiary podane do wierzenia, dotyczące nie tylko eschatologii, ale i dogmatów chrystologicznych, trynitarnych i maryjnych. [Z drugiej strony natomiast] poza Kościołami rozwijają się niezwykle intensywnie i szybko rynki ezoteryczne,

okultystyczne, charyzmatyczne itp. Internet oferuje ogromny materiał pomocowy pod hasłem „duchowość”. Mnożą się publikacje książkowe, czasopisma, seminaria i konferencje poświęcone duchowości, fizycznemu, psychicznemu i duchowemu dobru i samorealizacji, krótko mówiąc – swoiste domy towarowe oferujące to, co religijne i duchowe. Oferta duchowości jest otwarta zwłaszcza dla osób nie umiejących zaspokoić swoich potrzeb religijnych w Kościołach, do których należą od urodzenia i w tradycji chrześcijańskiej (s. 10, 11).

Współczesny zwrot ku duchowości może być zatem interpretowany dwojako: jako zainteresowanie odkościelnionymi i konstruowanymi indywidualnie modelami duchowości będącymi skutkiem sekularyzacji, lub też jako przejaw renesansu wciąż przeobrażającej się wielokierunkowo religijności. Warte dostrzeżenia jest także stanowisko, iż socjologia religii wciąż poszukuje paradygmatów określających jej profil. W sytuacji, gdy dotychczasowy paradygmat sekularyzacji doczekał się współcześnie innych, konkurencyjnych i uzupełniających tez, aktualny wydaje się postulat poszukiwania nowych paradygmatów lepiej odnoszących do współczesnych przemian i odnawiających sposób uprawiania socjologii religii.

Socjologia religii stale poszukuje odnowy. Marksisci i strukturalni funkcjoniści znaleźli się na peryferiach socjologii religii, a przynajmniej nie odgrywają już roli wiodącej. Poszukuje się wciąż nowych paradygmatów socjologii religii, konkurencyjnych albo komplementarnych w stosunku do tezy sekularyzacyjnej. Zmienia się także sama religijność, [...] a zmiana religijności i kościelności wymaga nowych paradygmatów interpretacyjnych i eksplikacyjnych (s. 13).

Książka Janusza Mariańskiego cechuje się klarowną konstrukcją metodologiczną i jasną transfuzją treści. Zbudowana jest z czterech rozdziałów. W pierwszym z nich: *Spółczesność ponowoczesna* autor na poziomie najwyższego znanstwa czyni namysł nad procesami zachodzącymi we współczesnym społeczeństwie. W części tej nie tylko wyjątkowo obficie przywołuje większość etykiet nadawanych współczesnym społecznościom, ale odnosi się do nich, dokonując pogłębionej analizy ich znaczeń. W diagnozie społecznej dokonanej w tej części opracowania wyraźny jest pluralizm teorii opisujących współczesne przemiany, a autor przywołuje bogatą światową literaturę socjologiczną, prezentując poglądy i ujęcia najważniejszych badaczy. Pluralizm ujęć, teorii i diagnoz świadczy o najwyższym poziomie wiedzy autora na temat zachodzących przemian, a na tym tle zaprezentowanych dynamizmów w samej religijności.

Część pierwsza książki (s. 19–74) zawiera cztery podczęści, zaś każda z nich w szczegółowy sposób prezentuje profil społeczeństwa ponowoczesnego: społeczeństwo pluralistyczne, społeczeństwo ryzyka, społeczeństwo bez orientacji i sensu oraz społeczeństwo indywidualistyczne. Autor, dokonując takiej selekcji schematów analitycznych, ma świadomość istnienia także innych, odmiennych dynamizmów: społeczeństwa doznań, społeczeństwa konsumpcji, społeczeństwa informacji, społeczeństwa sieciowego. Dokonał jednak takiego wyboru, prezen-

tując te elementy, „które wywierają – mniej lub bardziej wyraźnie – wpływy na religijność i kościelność współczesną” (s. 22). Autor nie tylko ukazał wybrane przez siebie cztery profile społeczeństwa ponowoczesnego, lecz także w sposób zasługujący na najwyższą uwagę odniósł je do dynamizmów życia religijnego oraz kształtowanych społecznie systemów aksjologicznych.

Druga część książki (s. 75–137) to kolejne zmierzenie się z zagadnieniem sekularyzacji. Janusz Mariański wielokrotnie w różnego typu publikacjach odnosił się do tego paradygmatu, zarówno prezentując ujęcie najważniejszych socjologów światowych, jak i ujmując zagadnienie w empirycznym kontekście europejskim oraz polskim. Książka przypomina historię tworzenia się paradygmatu „zmierzchu bogów” zależnego od postępującego unowocześniania się społeczeństw. Prezentuje także losy tezy, najważniejszych myślicieli podtrzymujących jej brzmienie lub dokonujących jej częściowych albo całościowych kontestacji oraz w obszerny i niezwykle interesujący sposób ukazuje współczesne napięcia pomiędzy nowoczesnością a religią. Ta część książki w analogiczny sposób zawiera podziwu godną wielość nawiązań do podejść teoretycznych znacznej liczby socjologów i badaczy religijności współczesnej. Można znaleźć w niej myśli Benedykta XVI, Leszka Kołakowskiego, Jürgena Habermasa, Steve’a Bruce, Petera L. Bergera, Hermanna Lübbego, Herveya Coxa, Detlefa Pollacka, Chantal Delsol. Autor, prezentując najwyższą jakość pracy, potrafi równocześnie sięgnąć po publikacje i poglądy autorstwa mniej znanych, ale zapowiadających się dobrze badaczy krajowych: Marka Adamczyka czy Katarzyny Zielińskiej.

Janusz Mariański zachowuje naukowy dystans do analizowanych tekstów oraz prezentowanych opinii. Formułuje także stanowisko własne – jako jednego z najważniejszych badaczy przemian religijności w Polsce.

Niezależnie od sporów teoretycznych, badania socjologiczne nie potwierdzają hipotezy i linearnie postępującej i nieodwracalnej kulturowej marginalizacji religii we współczesnym świecie. W społeczeństwach ponowoczesnych religijność podlega różnorodnym transformacjom, zmienia swoje kształty i funkcje, ale nie zanika, być może przeżyła swój oczekiwany i proklamowany przez wielu filozofów i socjologów koniec. W Europie utrzymują się jednak tendencje do „odkościelnienia” chrześcijaństwa i „odchrześcijaniania” tego, co religijne. Straty w tym względzie nie są kompensowane przez wzrost nowych ruchów religijnych i podaży alternatywnych dóbr religijnych. Nowe formy religijności są atrakcyjne nie tyle dla osób oddalonych od Kościołów czy osób bezwyznaniowych, co dla zdystansowanych członków Kościołów ludowych, którzy próbują łączyć swoje dotychczasowe przekonania religijne z nowymi treściami i praktykami (np. dogmat o życiu wiecznym z reinkarnacją) (s. 90).

Kolejna, trzecia część książki Janusza Mariańskiego to jeszcze węższe ukazanie tła teoretycznego dla poznania warunków możliwych do badań nad paradygmatem socjologii duchowości (s. 139–194). Pozwala ona dostrzec powiązania pomiędzy sekularyzacją a pluralizmem religijnym, globalizacją oraz indywidualizacją

religijności. Lubelski socjolog jest świadom wielopropblemowości współczesnej socjologii religii (s. 139), jednak dokonuje doboru zagadnień, rzeczowo i przekonująco decyduje swe uzasadniając:

W rozważaniach niniejszych nie traktujemy religii jako oddzielnego i wyizolowanego zjawiska, ale jako część życia codziennego, życia prywatnego i publicznego. Skupimy się tylko na dwóch procesach, to jest pluralizacji i indywidualizacji religijnej jako wiodących tendencjach i trendach w przemianach religijności w społeczeństwach nowoczesnych czy ponowoczesnych. Przemiany te są wielokierunkowe. „Odkościelnienie” jest pierwszym etapem indywidualizacji religijności (osłabienia lub zerwania więzi z Kościołem i prywatyzacji decyzji odnoszących się do religijności). Indywidualizacja i pluralizacja w znacznej mierze określają pole religijne ludzi współczesnych. Warunkują się one wzajemnie tak, że jedną bez drugiej trudno byłoby sobie wyobrazić, jednak termin „pluralizm” jest dzisiaj stosowany coraz częściej do opisanego całościowej sytuacji religijnej społeczeństwa (s. 142, 143).

Ostatnia, czwarta część książki (s. 195–242) to charakterystyka zjawiska nowej duchowości. Autor z godną podziwu rzetelnością i dokładnością prezentuje terminy konieczne do badań w tym zakresie, szeroki pakiet teorii oraz rysuje poglądy przedstawicieli poszczególnych szkół. Część ta pozwala czytelnikowi zapoznać się z historią zainteresowań socjologicznych dotyczących duchowości oraz badań empirycznych. Autor, jak sam zaznacza we wstępie do tej niezwykle ważnej i inspirującej czytelnika części, mierzy się także z pytaniem: „czy nowe przejawy duchowości, będące swoistym trendem kulturowym, są jakąś alternatywą dla tradycyjnych religijności czy raczej jej dopełnieniem lub poszerzeniem?”. W trakcie tej kluczowej dla wartości książki części analitycznej, zachował cechującą doświadczonego i wytrawnego badacza świadomość ograniczoności narzędzi empirycznych w badaniu zjawiska, trudności na poziomie semantycznym oraz analitycznym. Interdyscyplinarność podejścia uzupełniona została przez spojrzenie na duchowość poprzez perspektywę teologa, pedagoga, psychologa, psychoanalityka oraz znawcy ezoteryki.

W tej niezwykle interesującej i odkrywczej czwartej części lubelski socjolog religii tworzy teoretyczne zestawienia szeroko rozumianej duchowości z wieloma zjawiskami społecznymi, pozwalającymi doświadczyć przez jednostkę przeżyć transcendentnych. Z duchowością zestawia więc racje istnienia sacrum w kulturze konsumpcji, analizy nad własną jaźnią, próby wkraczania duchowości i wiązania jej ze zdrowiem, edukacją, muzyką, polityką, sportem, fascynacją miastem, a nawet humorem. Tak tworzona duchowość: na własny użytek, w ramach autokreacji, indywidualnie, w oparciu o indywidualistycznie dobrane źródła i komponenty na drodze hybrydyzacji i synkretyzmu

jest nie tyle wyrazem dążenia do prawdy czy obiektywnych wartości, co raczej pragnieniem zaspokojenia bieżących potrzeb emocjonalnych i sensotwórczych.

Ważne jest to, czy religia pomaga w spełnieniu życiowym, w rozwoju i doskonaleniu osobowości (minimalizm teoretyczny, zredukowane credo) (s. 220).

W takim ujęciu – brocolage, patchwork, fleckerlteppich – ważna jest intensywność wiary, a nie jej treść, bardziej uczucia, nastroje i doznania niż ich obiektywizacja, samo przeżycie religijne niż źródło, które jej wywołało.

Praca Janusza Mariańskiego zasługuje zatem na najwyższe uznanie jako nowatorska publikacja o wyrastającej na subkulturę socjologiczną socjologii duchowości. Zainteresuje ona z pewnością socjologów, w tym socjologów religii, psychologów religii, znawców świata astralnego i alternatywnych religijności, antropologów kultury oraz teologów duchowości. Może być ona także niezwykle ciekawą lekturą dla przedstawicieli różnych Kościołów i związków wyznaniowych, których członkowie w większym lub mniejszym stopniu stają lub staną przed wyzwaniem samodzielnego konstruowania indywidualnej religijności, przywódcy religijni zaś – przed wyzwaniem obrony ortodoksyjności własnej wiary.

Ks. Dariusz Tułowiecki, Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży

Ryszard Hajduk, *Współczesne modele pastoralnej działalności Kościoła*, Wydawnictwo SQL. Studio Poligrafii Komputerowej, Olsztyn 2011, ss. 364, ISBN 978-83-628-7207-7.

Książka ks. dra hab. Ryszarda Hajduka (CSsR), profesora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, jest próbą kategoryzacji dominujących dzisiaj modeli duszpasterskich, które autor opisuje pod nazwami: ewangelizacja, terapia, mistagogia, gościnność i *communio*, a które odpowiadają urzeczywistnianiu się Kościoła w znanych już od jego zarania obszarach, jakimi są: diakonia, martyria, liturgia i wspólnota.

W pierwszym rozdziale ks. Ryszard Hajduk definiuje zaczerpnięte z psychologii pojęcie modelu, definiując je jako system, którego elementami są: wzorce zachowania, doświadczenia oraz sytuacja. Model ów pozwala na zilustrowanie relacji zachodzących pomiędzy tymi elementami. Odnosząc kategorię modelu do działalności pastoralnej, ks. Hajduk traktuje wyodrębnione modele jako swoistą reakcję Kościoła na duszpasterskie wyzwania epoki. Każdy z nich „pozwala dostrzec łączność pomiędzy obrazem Kościoła a potrzebami duszpasterskimi zrodzonymi w konkretnej sytuacji społecznej, kulturowej i religijnej” (s. 30), a w konsekwencji służy sformułowaniu konkretnych rozwiązań pastoralnych. Jest sposobem na uporządkowanie rzeczywistości i wstępem do programowania działalności duszpasterskiej. „Planowanie rozpoczyna się bowiem zawsze od pewnej